

Życzenia na Boże Narodzenie 2020

Drodzy Adoratorzy, Ratownicy Adoracyjni, Opiekunowie Godzin i Koordynatorzy,

W tym świętym czasie Bożego Narodzenia chcę Wam wszystkim najpierw podziękować za to, że odpowiadacie na zaproszenie Jezusa i wiernie trwacie przy Nim poprzez adorację. Wiem, że nie zawsze jest to łatwe, szczególnie wtedy, gdy trzeba wstać wcześnie rano, dojechać w nocy w zimnie i deszczu, poprzestawiać swoje zajęcia, znaleźć zastępstwo itp., jednak dzięki Waszej ofiarności kaplica jest wciąż otwarta i staje się ważnym miejscem dla coraz większej liczby osób. Szczególnie dziękuję Koordynatorom i Opiekunom Godzin, za Waszą ukrytą pracę przy organizacji adoracji i nie tylko. Mam świadomość, że każdy telefon z przypomnieniem i weryfikacją wymaga w pewnym sensie przełamywania się w sobie. Dziękuję Wam wszystkim za wyrozumiałość. Myślę, że wyczuwacie dobre intencje i wspólną troskę o ważne dzieło, która nie jest rozliczaniem kogokolwiek, a jedynie pomocą i mobilizowaniem się do współodpowiedzialności. Dziękuję Wam za podjęcie dyżurów sprzątanania kaplicy i za ofiary materialne, którymi wspieracie trwanie i rozwój Ogrodu Wdzięczności.

Święta to czas, w którym idziemy do żłóbka po to, by ... adorować Pana. Czy nie jest tak, że dzięki adoracji właśnie możemy doświadczać cudu Bożego Narodzenia każdego dnia? Mały i kruchy Bóg w Dziecku i w Eucharystii, w otoczeniu Świętej Rodziny, Aniołów, biedaczków, ludzi pokornych i uważnych, którzy nie dali się oszukać temu, co powierzchowne i tylko pozornie niezbędne... a wśród nich również my, pociągnięci do adoracji Jezusa w ciszy, do kontemplacji Tajemnicy. Życzę Wam i sobie, abyśmy wytrwali w zadziwieniu i wdzięczności przy Panu, a przez to mieli odwagę stawać się coraz słabszymi i bezbronnymi w miłości. Niech nasza małość kruszy mury niedostępności, wrogości i lęku, abyśmy mogli wypełnić to jedyne, nowe przykazanie, które zostawił nam Jezus, abyśmy się miłowali tak, jak On nas umiłował.

A poza tym, życzę Wam i sobie, abyśmy mogli w przyszłym roku spotykać się swobodnie i uśmiechać się do siebie bez żadnych masek ☺ Jutro niedziela Świętej Rodziny, w seminarium odpust. Niech Święta Rodzina ma Was i Wasze rodziny w swojej opiece. Błogosławię każdą i każdego z Was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego+

Ks. Lucjan Chronchol

